

PROTOKÓŁ NR VI/XXXIII/21
z XXXIII UROCZYSTEJ SESJI SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO VI KADENCJI

(24.05.2021 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonia 46)

1. Otwarcie sesji – [godz. 15⁰⁰ – radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – na podstawie danych systemu stwierdzam, iż w obradach uczestniczy 33 radnych, a zatem obrady są prawomocne i w związku z tym otwieram XXXIII uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego VI Kadencji. Witam gości przybyłych na dzisiejszą sesję – Jego Ekszelencję Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolite Katowickiego, inicjatora oraz patrona honorowego *Metropolitalnego Święta Rodziny*, Panią Małgorzatę Mańkę-Szulik, Prezydent Miasta Zabrze, koordynator *Metropolitalnego Święta Rodziny*, Pana Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, Pana prof. dr. hab. n. med. Edwarda Wylęgałę, Prorektora do Spraw Rozwoju i Transferu Technologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Jakubem Chełstowskim. Witam Szanownych Państwa Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego ... Szanowni Państwo ! Państwo otrzymali porządek obrad i co prawda nie będzie to formalnie w porządku, tylko nasza sesja będzie miała przebieg troszeczkę inny niż to wynika z porządku obrad, ponieważ poszczególne punkty będą przeplatane występami rodzinnej Kapeli Wrzeszczów. Kilka słów. Grupę rodzinną Wrzeszczów z Juszczyzny tworzy czwórka rodzeństwa: Ania, Brygida, Wojtek i Rafał oraz dzieci ich rodzeństwa. Pochodzą z umuzykalnionej rodziny, skąd wynieśli też naturalną gwarę. Tworzą swoje teksty i muzykę do pieśni pastorałek. Grali i tańczyli w Zespole Regionalnym *Grojcowanie z Wieprza*. I poproszę teraz może kapelę o jedną piosenkę tytułem takiego dobrego wprowadzenia...

[występ Kapeli Wrzeszczów]

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Przechodzimy do kolejnego punktu...

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.

3. Wystąpienie Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolity Katowickiego, inicjatora Metropolitalnego Święta Rodziny.
4. Wystąpienie Pani Małgorzaty Mańki-Szulik, Prezydent Zabrze, koordynator Metropolitalnego Święta Rodziny.
5. Wystąpienie Pana Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej.
6. Wystąpienie Członka Zarządu Województwa Śląskiego.
7. Rodzina a kariera – wystąpienia zaproszonych gości.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia „*Rodzinny Dom – bezpieczna przystań*” (druk VI/408).
9. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – czy są propozycje zmian porządku obrad ? ... Nie widzę zgłoszeń, więc uważam punkt za zrealizowany. I w tej chwili kolejny punkt...

3. Wystąpienie Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolity Katowickiego, inicjatora Metropolitalnego Święta Rodziny:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie proszę Księdza Arcybiskupa o zabranie głosu !

- **Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec, Metropolita Katowicki** – chciałem serdecznie podziękować za udzielenie głosu i za to zaproszenie na sesję Sejmiku Województwa Śląskiego, która się odbywa właśnie w trakcie *Metropolitalnego Święta Rodziny*, które w naszym województwie odbywa się już po raz czternasty. To *Metropolitalne Święto Rodziny* jest owocem pewnej wyprawy samorządów województwa śląskiego do Rzymu. Pani Prezydent mnie skoryguje, ale chodzi chyba o Rok Pański 2007. To była wyprawa do Rzymu w związku z rocznicą kanonizacji św. Jacka – 750 lat od kanonizacji – postanowiono wspólnie, samorzady, różne podmioty życia społecznego wybrały się do Rzymu i owocem tej wyprawy i spotkania z Ojcem Świętym rodziny, wtedy już nieżyjącym Papieżem Janem Pawłem II, było postanowienie, że powinien być jakiś trwały pomnik tej naszej wyprawy, tego pielgrzymowania do Rzymu. I właśnie postanowiono by tym pomnikiem stało się *Metropolitalne Święto Rodziny*. Jest już tego święta edycja 14. i chciałbym bardzo serdecznie podziękować samorządom za tamtą inicjatywę i konsekwentne także organizowanie tego święta. Podziękowanie chciałem złożyć na ręce Pani Prezydent Miasta Zabrze, która jest koordynatorem tego święta razem z także Urzędem Miasta Zabrze. I bardzo chciałem podziękować wszystkim samorządom, także Sejmikowi Województwa Śląskiego za włączenie się w to *Metropolitalne Święto Rodziny*,

bo to święto rodziny jest promocją rodziny, wielkim świętem rodziny. Rodzina – to nie trzeba szeroko o tym mówić, wszyscy to wiemy i czujemy – to jest teraźniejszość i przyszłość. I rodzina potrzebuje naszego wsparcia, potrzebuje sprzymierzeńców żeby mogła spełniać swoją społeczną rolę. I kiedy patrzymy na to świętowanie w ramach *Metropolitalnego Święta Rodziny*, to właśnie widzimy cały zespół sprzymierzeńców, którzy chcą dla rodziny coś pozytywnego zrobić. Ja chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim podmiotom życia społecznego, które się angażują w *Metropolitalne Święto Rodziny*. Tych inicjatyw jest bez liku, nawet plakaty informujące, jeszcze przed pandemią informujące o tych wydarzeniach, właściwie nie mogły pomieścić tych wszystkich lokalnych inicjatyw na szczeblu właśnie gmin, miast, także na szczeblu naszego województwa, więc moją powinnością jest tylko i wyłącznie dziękować wszystkim zaangażowanym. Rodzina potrzebuje naszego moralnego wsparcia, potrzebuje także polityki prorodzinnej. Wydaje się, że ona jest prowadzona przez nasze państwo, także jest wspomagana przez samorządy, przez nasz Sejmik i tutaj chciałbym wszystkim radnym podziękować. Dziękuję także Panu Marszałkowi. Wszystkim, którzy angażują się w sprawy rodziny chciałem serdecznie podziękować bo wiemy, że to jest teraźniejszość, przyszłość społeczeństwa, państwa, ale także kościoła i dlatego jest ta szeroka koalicja, która chce działać na rzecz rodziny. Tak się składa Szanowni Państwo, że w podobnym tonie jeśli chodzi o sprawy rodziny, to działa i wypowiada się Papież Franciszek. Właśnie mija piąta rocznica od wydania tego dokumentu papieskiego *Amoris Laetitia*, pięciolecie wydania tego dokumentu. To jest też taki epokowy dokument właśnie mówiący o małżeństwie i rodzinie. Papież nas mobilizuje do zaangażowania na rzecz małżeństwa i rodziny. I jeszcze może jeden, bardzo w moim przekonaniu ważny aspekt tego kontekstu naszego świętowania, to jest Szanowni Państwo 100 rocznica Powstania, III, i już zbliżająca się także rocznica powrotu części Górnego Śląska do Polski. Jestem głęboko przekonany, że to właśnie rodzina przechowała polską tradycję, polską kulturę, polski język i to właśnie rodzina tu na Górnym Śląsku była tym zapleczem dla powstańców i pewnie nie byłoby tego zrywu powstańczego, gdyby nie to oparcie w rodzinie. Ślady tego poparcia znajdujemy w literaturze, która wyraźnie pokazuje, że właśnie powstańcy z jakich rodzin pochodzili i jakie poparcie otrzymywali właśnie na tej płaszczyźnie swojej rodziny i także szeroko pojętej rodziny naszego tutaj regionu. Tak, że ten kontekst też wart jest zauważenia w tym roku, kiedy świętujemy to *XIV Metropolitalne Święto Rodziny*. Szanowni Państwo ! Bardzo serdecznie dziękuję za ducha współpracy, który nas łączy, ta idea nas łączy i życzymy sobie nawzajem, żeby wiele inicjatyw, wiele także tych idei, które służą dobru wspólnemu, żeby nas łączyły. Dziękuję bardzo za uwagę !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję !

4. Wystąpienie Pani Małgorzaty Mańki-Szulik, Prezydent Zabrze, koordynator Metropolitalnego Święta Rodziny:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie proszę Panią Prezydent o zabranie głosu !

- **Pani Małgorzata Mańka-Szulik, Prezydent Miasta Zabrze** – Panie Przewodniczący ! Szanowni Radni ! Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie ! Panie Ministrze ! Szanowni Zaproszeni Goście ! Droga Wspaniała Rodzino, wspaniali muzycy, dziękujemy za piękny występ ! Myślę, że jeszcze was usłyszymy. Cieszę się ogromnie, że po raz kolejny tu na tej pięknej sali naszego Sejmiku Śląskiego – Panie Marszałku przepraszam, bo myślę, że to też siła naszego województwa – bardzo się cieszę, że na tej pięknej sali Sejmiku Województwa Śląskiego znów rozmawiamy o rodzinie. Najpierw dziękuję Księdzu Arcybiskupowi za objęcie *Metropolitalnego Świętej Rodziny* swoim patronatem, ale też dziękuję za przepiękną wzruszającą uroczystość wczoraj w niedzielę w katedrze, gdzie mieliśmy możliwość spotkać się z jubilatami i tymi młodszymi, i tymi starszymi. Myślę, że w przepiękna inicjatywa, a też wzruszające, wzmacniające spotkanie. Księżę Arcybiskupie serdecznie dziękuję ! Tak Szanowni Państwo ! To po raz 14. w naszej Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii obchodzimy *Metropolitalne Święto Rodziny*. Samorząd od właściwie chwili powstania dla rodziny podejmuje ogrom wysiłku, ogrom wyzwań. Myślę, że samorząd zawsze jest z rodziną, dlatego właśnie w 2007 roku, kiedy nie tylko samorządowcy, ale i politycy i działacze różnych grup społecznych zostali zaproszeni do Rzymu na wspólne nie tylko świętowanie, ale wspólne, myślę, budowanie. Tam właśnie przy grobie Jana Pawła II, kiedy wspólnie z Krystyną Bochenek trochę dłużej zostałyśmy, żeby kontemplować słowa tego wielkiego człowieka, tego wielkiego rodaka i myślę, że absolutnego największego autorytetu naszych czasów, tego Papieża, który powiedział przecież w Madrycie *przyszłość Europy idzie przez rodzinę*. Wtedy te słowa zabrzmiały mocniej i przywieźliśmy nie tylko do Polski z powrotem te słowa, które tak jak powiedziałam nasz wielki Polak wypowiedział w Madrycie, ale przywieźliśmy postanowienie, że tu na śląskiej ziemi, gdzie rodzina stanowi tak ogromną wartość, musimy coś więcej dla rodziny zrobić. Dlatego cieszę się, że od samego początku nie tylko wszyscy samorządowcy zaangażowali się w tworzenie *Metropolitalnego Święta Rodziny*, ale kościół dał nam wzmocnienie i kościół otoczył opieką nie święto, ale i rodziny. Oczywiście nasz wielki rodak Papież Jan Paweł II został opiekunem rodziny, inaczej stać się nie mogło, bo myślę, że ten autorytet, który miał tyle serca dla rodziny, który tak rozumiał rodzinę, który wskazywał jak budować rodzinę, musiał zostać opiekunem rodziny. Tak więc myślę, że Święty Jan Paweł II ciągle kieruje do nas te słowa, które nas wzmacniają, które nas ukierunkowują. Tak jak powiedziałam, patronat nad *Metropolitalnym Świętem Rodziny* od wielu lat sprawuje Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworc oraz Ordynariusz Gliwickiej Diecezji, Ksiądz Biskup

Jan Kopiec, za to z tego szczególnego miejsca jeszcze raz serdecznie dziękuję. Jakie są cele i jakie jest znaczenie *Metropolitalnego Święta Rodziny* ? Wydawałoby się, że rodzina jest taką wartością powszechną, że o czym tu dyskutować ? Ale myślę, że to co my możemy zrobić dla rodziny, to właśnie podjąć tą pozytywną promocję postrzegania rodziny, upowszechnianie trwałych wartości. Ważnym celem jest, jak powiedział wczoraj podczas liturgicznej inauguracji *Metropolitalnego Święta Rodziny* Ksiądz Biskup Arcybiskup Wiktor Skworc, przekazywanie młodym depozytu wspomnień i tradycji rodzinnych, a seniorom wdzięczności za troskę, wychowanie i kształtowanie postaw dzieci i wnuków. Kolejnym celem, to ukierunkowanie na wartości związane z rodziną, czyli macierzyństwo, ojcostwo, wychowanie dzieci, utrwalenie więzi międzypokoleniowych, kultywowanie poczucia wspólnoty. Angażowanie samorządów gmin i powiatów, Samorządu Województwa Śląskiego, Metropolii, instytucji kultury, sportu, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych oraz kościoła we wspólne działanie na rzecz rodziny. *Metropolitalne Święto Rodziny* daje impuls dla tworzenia klimatu aprobaty wobec rodziny, kształtuje potrzebę oddolnych działań na rzecz rodziny w ujęciu gospodarczym, politycznym, edukacyjnym i społecznym. Szanowni Państwo ! Tegoroczne hasło *Metropolitalnego Święta Rodziny*, XIV już *Metropolitalnego Święta Rodziny*, to *Dom Rodzinny – bezpieczna przystań*. Myślę, że ostatnie miesiące pokazały, jak głęboka to przestrzeń, jak głęboka treść. Do tej pory w ramach *Metropolitalnego Święta Rodziny* zorganizowaliśmy już ponad 100 konferencji, paneli dyskusyjnych, sympozjów, ponad 160 pikników, festynów rodzinnych, 90 konkursów tematycznych, 250 imprez rekreacyjno-sportowych, czy w końcu 300 koncertów i imprez artystycznych. *Metropolitalne Święto Rodziny* okazało się przestrzenią sprzyjającą integracji, aktywizacji i współpracy społeczności lokalnych, wspólnot samorządowych miast Górnego Śląska i Zagłębia, a także wielu organizacji i instytucji ponadlokalnych. Tematyka *Metropolitalnego Święta Rodziny* w kolejnych latach odwoływała się do takich pojęć, jak portret matki, ojciec fundamentem rodziny, piękno życia rodzinnego. Święto definiowało też rodzinę jako gościnny dom, wspólnotę miłosierdzia, źródło miłości, wspólnotą pokoju oraz przestrzeń spotkania. Warto zauważyć znaczenie rodziny szczególnie w okresie prób związanych z pandemią koronawirusa. Rodzina stanowi dla nas oparcie, ostoję, a zarazem bezpieczną przystań, dlatego serdecznie dziękuję za współpracę przy organizacji *Metropolitalnego Święta Rodziny* wszystkim samorządom Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, instytucjom i stowarzyszeniom, fundacjom, wszystkim, którym na sercu leży dobro rodziny. Szczególne podziękowania kieruję pod adres Sejmiku Województwa Śląskiego za zorganizowanie dzisiejszej uroczystej sesji. Oświadczenie *Dom Rodzinny – bezpieczna przystań* wyjątkowo celnie wpisuje się w upowszechnienie znaczenia wartości rodziny w życiu społecznym. Każdy samorząd zapewne ma długą listę działań, które dedykuje rodzinie. Chcemy wzmocnić te rodziny, które mają problemy, ale chcemy przede wszystkim

promować te rodziny, które mają sukcesy, te rodziny, które stanowią dla nas w naszej metropolii podstawę budowania najsilniejszy fundament na przyszłość. Ślicznie Państwu dziękuję za uwagę !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Pani Prezydent !

5. Wystąpienie Pana Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – uprzejmie proszę Pana Ministra o zabranie głosu !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Przewodniczący ! Czcigodny Arcybiskupie ! Panie Marszałku wraz z Zarządem ! Pani Prezydent ! Szanowni Radni ! Szanowni Zaproszeni Goście z tym najmłodszym, czy najmłodszą oczywiście, bo to najmłodsza z Panią Radną ! Może w przyszłości też będzie tutaj zasiadać w tych ławach już jako przedstawicielka naszego Województwa. Także bardzo się cieszymy, że w takim gronie dzisiaj możemy uroczystą sesję Sejmiku Śląskiego dotyczącą rodziny prowadzić, ale też uatrakcyjnić. Tak, że bardzo dziękuję, cieszę się, że również z Żywiecczyny jest kapela, która również nam dodaje atrakcji temu spotkaniu. Ale przede wszystkim bardzo dziękuję za już XIV edycję *Metropolitalnego Święta Rodziny*, bo to przecież wspólne działanie samorządów i dziękuję inicjatorom i Księdzu Arcybiskupowi, który zawsze o rodzinie szczególnie jak jesteśmy na wzgórzu piekarskim mówi, bo mówi do mężczyzn, ale i też do kobiet i rodzina jest w centrum uwagi, jest i będzie i musi być, bo to jest myślę droga, która kształtuje naszą ojczyznę, naszą przyszłość. I również nasz rząd od pięciu i pół roku, w którym mam zaszczyt zasiadać, też rodzinie poświęca najważniejsze rzeczy, które są ważne dla rozwoju rodzin. Zarówno to wsparcie materialne, ale też z nie tylko, również wsparcie, które dotyczy tego wsparcia kulturalnego, duchowego. Powiem o kilku kwestiach, które są realizowane, bo ogrom prac, które wykonaliśmy wspólnie razem, ale też dzięki zaangażowaniu całego społeczeństwa możemy te programy realizować, rodzina dzisiaj w naszym kraju żyje w zupełnie innych, ma inne możliwości i też żyje w innych warunkach niż to było jeszcze parę lat temu. Jak mówiłem o naszych programach dotyczących rodziny, to oczywiście w pierwszym na pierwszą myśl, to zawsze jest program rodzina 500 plus i to jest program, który realizujemy i cieszymy się, że ten program jest realizowany. W takich liczbach bezwzględnych, to jest 150 mld zł trafiło w ciągu tego programu do polskich rodzin, na Śląsk ponad 15 mld zł, czyli 10 % środków trafiło na Śląsk. Dane, które mam dla prawie 740 tys. dzieci na Śląsku, w skali całego kraju 6 mln 600 tys. dzieci korzysta z tego programu. Jak

ten program jest ważny dla rodzin na wsparcie materialne, ale też w przyszłości na kwestie demograficzne, to myślę nie trzeba nikogo z Państwa przekonywać. Jeżeli byśmy jeszcze popatrzyli na wskaźniki ubóstwa, szczególnie wśród dzieci, biedy, to te wskaźniki praktycznie spadły do zera. To co było niestety w wielu przypadkach przekleństwem rodzin, że brakowało środków na życie i program *500 plus* w jakiś sposób to zniwelował. Z tego się też cieszymy. Drugim takim programem, o którym chcę wspomnieć, to program tzw. wyprawki szkolnej, czyli wsparcie dla dzieci na które uczących się do 20 roku życia. Ten program też jest od kilku lat realizowany. Ponad 4 mld zł w tym programie, już wsparliśmy ponad 4,5 mln dzieci. W naszym województwie prawie 500 mln zł trafiło w ramach tego programu dla 500 tys. dzieci. To są te programy, które w sposób materialny pomagają, ale żeby też rodzina w pełni mogła się rozwijać mocno też wspieramy programy, które pozwalają łączyć choćby pracę zawodową z wychowywaniem dzieci, stąd też program opieki żłobkowej popularne zwany maluch plus, który wspiera opiekę żłobkową, na tworzenie zarówno żłobków, jak i zatrudnianie niań, czy tworzenie klubów dziecięcych. I tutaj też tym zakresie co roku przeznaczamy w tym ostatnim okresie 450 mln zł. W ramach tego programu tylko na Śląsku powstało ponad 600 placówek dla 20 tys. dzieci i wiemy, że w tych najbliższych latach program żłobkowy będzie mocno rozwijany. Jest to też zapisane w *Polskim Ładzie*. Na to też pozyskamy dodatkowe środki z funduszy europejskich. Ważną inicjatywą, która też jest inicjatywą w wielu samorządach, to jest *Karta Dużej Rodziny – Karta Dużej Rodziny*, która wspiera różne działania dotyczące rodzin – myśmy ją rozszerzyli dla tych rodzin, które wychowały co najmniej trójkę dzieci. I w tej chwili z tej *Karty Dużej Rodziny* korzysta ponad milion osób. Na Śląsku jest ponad 100 tys. rodzin – i oczywiście tu jest są tysiące partnerów – które w tym programie uczestniczy i ten program się rozwija. I też cieszymy się, że w ramach tego programu możemy realizować politykę wsparcia dla rodzin. Jeżeli mówimy o rodzinie, to oczywiście mówimy o tych najmłodszych, ale nie zapominamy o tych najstarszych o polityce senioralnej. Polityka senioralna jest niesłychanie ważna, bo przecież wiemy, że nasi seniorzy, to duma naszego kraju, też naszych rodzin, stąd to wsparcie jest i w ostatnich latach ono wzrosło bardzo mocno. Tylko powiem w takich dwóch liczbach – rok 2015 wsparcie dla seniorów na poziomie 3,6 mld zł, rok 2020 – 36 mld miliardów, czyli dziesięciokrotny wzrost środków, które trafiły dla naszych seniorów. W tym oczywiście jest program tzw. 13 emerytury, ale również w tym roku to będzie jednorazowe świadczenie w postaci 14 emerytury. Wiemy, że są zapowiedzi w *Polskim Ładzie*, zarówno zwolnienia z podatku do kwoty 2500 emerytury, także też w tym zakresie to wsparcie będzie. Ważną inicjatywą, którą podjęliśmy w ostatnich latach, to jest program skierowany do mam i ojców, tzw. emerytura cztery plus, czyli dla tych mam, które wychowały co najmniej czwórkę dzieci, a nie nabyły praw emerytalnych. Wychowały w tym czasie dzieci, nie zdobyły odpowiedniego stażu emerytalnego. Dla tych jest przewidziany program *Mama 4 plus*. Ponad 71 tys. matek i ojców z tego programu korzysta. To jest kwestia wsparcia w postaci

najniższej emerytury lub dopłaty do najniższej emerytury, jeżeli ktoś pobiera emeryturę niższą, czyli też to rozwiązanie jest, bo było potrzebne, bo ono wspomogło te matki, które wychowywały dzieci. Oczywiście tutaj kwestia waloryzacji. Waloryzacja kwotowo-procentowa, żeby wzmocnić tych emerytów, którzy pobierają najniższe programy. Oprócz programów dotyczących polityki senioralnej, materialnych, jakim jest właśnie 13, 14 emerytura czy waloryzacja, również bardzo nam zależało na wspieraniu aktywności osób starszych. To jest myślę też bardzo ważne, że przy starzejącym się społeczeństwie musimy też postawić na tym, żeby nasi seniorzy jak najaktywniej uczestniczyli w życiu społecznym, w życiu osobistym. Stąd też programy, które są kierowane zarówno do samorządów, jak i do organizacji pozarządowych. Takimi dwoma programami kluczowymi, to jest program *Senior plus*. On jest skierowany do samorządów na tworzenie zarówno dziennych domów seniora, jak i klubów seniora. Tym ostatnich latach w 2015 mieliśmy 99 takich placówek. w tej chwili mamy ponad 1000 placówek, czyli też duży przyrost takich ośrodków, które są niesłychanie potrzebne. Również na Śląsku jeżeli popatrzylibyśmy na dane, to również w tym zakresie ta liczba klubów i domów seniora, dziennych domów seniora powstaje i to jest program, który jest skierowany na do samorządów. I drugi program wcześniej pod nazwą ASOS – Aktywność Społeczna Osób Starszych, dzisiaj program pod nazwą Aktywnie Plus, który jest skierowany do organizacji pozarządowych na tworzenie również takich działań, które wspierają aktywność osób starszych i okazało się, że nawet w tym trudnym okresie pandemii te programy były realizowane częściowo zdalnie, częściowo w innych mniejszych grupach, ale programy były dalej realizowane. Również tak zwane wykluczenie cyfrowe, to jedne z takich tematów, które też było mocno akcentowane, żeby również w tym przypadku też z tych programów może korzystać. W ramach też walki z pandemią uruchomiliśmy program *Wspieraj seniora* i też solidarnościowy korpus wsparcia seniorów. Ponad 40 tys. osób z tego skorzystało. Ale co jest też ważne, to jest kwestia zgłoszenia się wolontariuszy do realizacji tego programu. Bardzo dużo młodych ludzi, organizacji młodzieżowych, ponad 300, które zgłosiły się do tego programu, żeby wspólnie razem pomagać osobom starszym. Także podałem tylko kilka przykładów tych najważniejszych działań, które podejmujemy i w naszym Ministerstwie jeśli chodzi o politykę rodzinną. Oczywiście też zaczęliśmy od takiej, no symbolicznej zmiany jakim jest, była zmiana nazwy Ministerstwa, gdzie włożyliśmy też człon rodzina, także polityka naszego państwa, naszego rządu jest skierowana dla rodziny, musi być skierowana i musimy tutaj w dalszym ciągu utrzymać tempo wsparcia dla naszych rodzin, tym bardziej, że jest bardzo duże wyzwanie przed nami jakim jest demografia. Również w *Polskim Ładzie* te zapowiedzi dotyczące polityki podatkowej, polityki senioralnej, polityki rodzinnej choćby ta inicjatywa dotycząca powstania kapitału opiekuńczego na dzieci dwulatki, trzylatki, również w kwocie po 500 zł, to również jest takim elementem wspierania polskiej polskiej rodziny. Jeszcze raz bardzo dziękuję za to, że wspólnie razem możemy

realizować programy, które są wsparciem dla naszych rodzin. Bardzo dziękuję Sejmikowi Śląskiemu za inicjatywę, za wsparcie samorządów, które realizują różne programy wsparcia dla naszych rodzin. Rodzina jest najważniejsza i myślę, że tutaj w tym miejscu, w tym regionie tym bardziej to powinno wybrzmieć, że musimy wspierać nasze rodziny i tego rząd Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy dokonuje. Bardzo dziękuję !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Ministrze, bardzo dziękuję ! W tej chwili poproszę znowu kapelę. Ja króciutko przedstawię dalsze, że tak powiem informacje o tej jakże zacnej rodzinie. Rodzinna Kapela Wrzeszczów w roku 2017 grupa wydała płytę *Narodzony Jezusek – pastoralki rodzinne*. Na płycie nagranych zostało 13 utworów stanowiących autorską twórczość zarówno w tekstach i w muzyce. W nagraniu wzięli udział: Julia Wrzeszcz, Filip Wrzeszcz, Milena Dudys, Amelia Dudys, Mikołaj Dudys, Kamil Wrzeszcz, Łukasz Wrzeszcz, Michał Wrzeszcz, Antoni Legierski, Kacper Murański, Maciej Murański, Brygida Murańska, Wojciech Wrzeszcz, Anna Legierska, Dominika Wrzeszcz, Rafał Wrzeszcz, Dawid Murański i Wojciech Wrzeszcz. Te nazwiska świadczą o tym, że jest to kapela rodzinna. Bardzo proszę !

[występ Kapeli Wrzeszczów]

6. Wystąpienie Członka Zarządu Województwa Śląskiego:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękujemy Kapeli ! Jeszcze wrócimy, tak. Zanim oddam głos Pani Beacie, poproszę Pana Marszałka jeszcze o kilka słów !
- **Marszałek Jakub Chelstowski** – Szanowny Księżę Arcybiskupie, Ekscelencjo ! Szanowny Panie Ministrze ! Szanowna Pani Prezydent, Drodzy Radni ! Tak nie ma co ukrywać, że Pan Minister trochę ubiegł mnie, ale chyba był taki niezapowiedziany plan. Ja z tego miejsca chciałem Panu Ministrowi bardzo podziękować, bo w sumie resort w którym pracuje, którym kieruje ma W nazwie *rodzina*, to już samo za siebie dużo mówi, ale prawda też jest taka, że gigantyczne środki popłynęły Panie Ministrze na Śląsk do śląskich rodzin, do naszych mieszkańców. Dziękuję też Pani Radnej Alinie Nowak, która też w odpowiednim czasie, pandemicznym, pracowała w resorcie i wiem, że zawsze na ten [słowo niezrozumiałe] mogliśmy liczyć. To są niestworzone historie, o której może teraz tak uśmiechamy się, ale to były też ciężkie dni, szczególnie ta druga i trzecia fala, ale zawsze wiedzieliśmy, że na Ministerstwo możemy liczyć i za te wsparcie, w imieniu swoim Panie Ministrze, Pani Minister, Ekscelencjo, też za te programy dziękujemy, bo to jest ważne, żeby mieć po drugiej strony partnera, który rozumie

te potrzeby, bo Pan Minister Szwed wymienił no wszystkie chyba, które znam - jak będzie ich więcej to też się będziemy cieszyć i zachęcamy żeby było jak najwięcej, ale wydaje mi się, że w tym momencie chciałem jako Marszałek, jako Przewodniczący Zarządu Województwa właśnie Panu Ministrowi, Ekscelencji, Pani Prezydent, Rektorowi Wylęgale, który też tutaj zawsze jest takim dobrym duchem dobrych zmian, podziękować za to wsparcie Pani Radnej, pozostałym Radnym, którzy wspierają ten proces, naszym miłym gościom, bo to zawsze was tutaj gościmy. Bardzo miło, jesteście jeszcze mamy rok górali. Nie wiem czy Sławek Gruszka zdążył, bo go poprosiłem o ciupagi, ale jak nie teraz, to na zakończenie sesji te ciupagi tutaj do Ekscelencji, żeby dobrze dzielił, rządził, żeby Pan Minister rządził, żeby Pani Prezydent, bo Śląsk jest od północy aż przez południe szeroki, ciekawy i myślę, że warto pokazywać tą różnorodność ... Jest Sławek, więc ja teraz trochę złamię schemat tutaj dla naszych miłych gości, Ksiądz też dostanie ciupagę, spokojnie, starczy, więc też pragnę podziękować. Ja też pokażę właśnie, że wy ciupagi tam macie wiadomo już *obcykane* nieraz, więc żaden ten... ale jak to Pani Marszałek Białowas powiedziała, że dobra ciupaga dużo kosztowała, więc dobra musi być...

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Marszałku ! Ja wiem, że te upominki mają taki wymiar symboliczny, ale myślę, że i w rodzinie też czasami tak trzeba. Poproszę w tej chwili Panią Marszałek Beatę Białowas !
- **Pani Beata Białowas, Członek Zarządu Województwa** – Szanowni Państwo ! Ja taki żart na początek – bo co po słowach Marszałka i po tych ciupagach ja mam powiedzieć, prawda ? Tak, że Szanowni Państwo i Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie ! Panie Ministrze ! Panie Przewodniczący wraz z Radnymi Sejmiku ! Panie Marszałku wraz z Zarządem ! Szanowna Pani Prezydent ! Szanowni Państwo i drogie rodziny ! Ja dosłownie może kilka takich zdań, myśli, a na początek chce też powiedzieć, że to dla mnie ogromny zaszczyt, że ja dzisiaj mogę tutaj do Państwa wypowiedzieć tych kilka słów. Ja nie ukrywam, że nigdy nawet o tym nie marzyłam, że będzie mi dane coś powiedzieć podczas *Metropolitalnego Święta Rodziny*. Ja przede wszystkim składam gratulacje Pani Prezydent dlatego, że dzisiaj mamy już *XIV Metropolitalne Święto Rodziny*, a czasem jest tak, że łatwo dać jakiś pomysł ideę, ale utrzymać to przez tyle lat, to naprawdę jest bardzo ważne, że była ta kontynuacja i że to jest i że to trwa. Proszę Państwo, my tutaj na Śląsku mamy ogromne tradycje i z tego się cieszymy, bo dla nas mieszkańców województwa śląskiego rodzina była i jest myślę, że będzie bardzo ważna i chcę się też pochwalić Panie Ministrze, Pan to wie, ale Sejmik Województwa Śląskiego uchwalił *Kartę Dużej Rodziny* rok wcześniej niż zrobił to Parlament, tak, że tutaj byliśmy jakby wcześniej w tym. Do tego też Pan Minister wie, bo to z terenów Pana Ministra, ale dla tych Państwa, którzy nie wiecie, rok temu w Pałacu Prezydenckim dokładnie w ogrodach, rodzina tutaj z województwa śląskiego, rodzina Debory i Joszko Brody, która ma 11 dzieci

otrzymała taką nagrodę z rąk Pana Prezydenta, to była nagroda *Europejska Duża Rodzina*. Tak, że proszę Państwa my tutaj w województwie śląskim mamy takie rodziny. Ja tutaj patrzę na Pana, zachęcam, także proszę Państwa tutaj naprawdę to jest dla nas ogromna radość, a dosłownie jeszcze proszę Państwa takie kilka zdań, myśli może. Ten rok 2021 jest dla nas też szczególnie ważnym rokiem dlatego, że Papież Franciszek ogłosił ten rok *Rokiem Świętego Józefa* i to też sobie bardzo bierzemy mocno do serca i też jest dla nas bardzo ważne. Kolejna rzecz, proszę Państwa, ja tak może też szerzej, bo jeżeli patrzymy nawet na dane statystyczne jakie są i to tak socjologicznie, jeżeli pytamy ludzi co jest dla nich najważniejsze, szczególnie młodych ludzi, to oni zawsze mówią, że najważniejsza jest dla nich rodzina. Jeżeli zapytamy o potrzeby jakie mają, to żeby skończyć jakąś szkołę, mieć zawód, ale mieć rodzinę, tak zawsze jest taka można powiedzieć w tej hierarchii potrzeb najwyższa taka potrzeba, żeby mieć rodzinę, żeby czuć się bezpiecznie. W Polsce 85 % Polaków mówi, że się czuje bezpiecznie. To jest też dla nas ogromną taką satysfakcją, że Polacy się czują bezpiecznie. Ale też rodzina myślę, że tutaj Ksiądz Arcybiskup mnie poprze, tak jest, tak mówi też kościół katolicki, że rodzina ma wymiar taki fizyczny właśnie, ale ma też wymiar duchowy. I wydaje mi się, że to jest też bardzo ważne, żeby podczas tego *Metropolitalnego Święta Rodziny*, gdzie mówimy o tym bezpieczeństwie, o tym, że rodzina ma tworzyć tą przestrzeń tego bezpieczeństwa, to, że mówimy o tym wymiarze właśnie fizycznym, ale mówimy tu o tym wymiarze też rodziny, o wymiarze bycia matką, bycia ojcem w formie takiej właśnie duchowej. Rodzina proszę Państwa to też wspólnota. Ja nie ukrywam, że gdzieś tam od wielu, wielu lat zawsze to słowo wspólnota, poczucie, że jesteśmy w pewnej wspólnocie, że się czujemy bezpieczniej jest dla nas ważne. Dlatego tak ważna jest dla nas rodzina, bo my się tam czujemy po prostu bezpiecznie, bo to jest taka nasza wspólnota, gdzie my możemy być sobą. Ale jeżeli ja dzisiaj mówię tak troszkę szerzej o tej perspektywie duchowej, to ja bardzo bym chciała żebyśmy też popatrzyli szerzej na rodzinę jako wspólnotę właśnie osób, które łączy pewna idea. Kościół katolicki jest wspólnotą wspólnot, parafia jest wspólnotą wspólnot, ale też, że ważne są te relacje interpersonalne, czyli wspólnota przyjaciół, wspólnota Zarządu Województwa Śląskiego, wspólnota Radnych, proszę Państwa, wspólnota miast. Tworzymy wspólnotę – żebyśmy po prostu nie bali się tego słowa – że jako wspólnota naprawdę możemy więcej i też jako wspólnota dla nas jest ważne istotne to właśnie, że czujemy się razem dobrze, że czujemy się bezpieczniej, że możemy jeden na drugiego liczyć. To jest ogromnie ważne. Bo jeżeli mamy takie poczucie, to możemy naprawdę wiele dobrego w życiu zrobić, bo wiemy, że możemy na siebie liczyć, że raz będzie lepiej, będzie gorzej, ale przyjdziemy do swojej rodziny, do swojej wspólnoty i tam zawsze zostaniemy zaopiekowani i będziemy się czuli bezpiecznie. Dlatego proszę Państwa ten rok, rok 2021, jest dla nas tak bardzo ważny. Bardzo dziękuję Panu Marszałkowi za te ciupagi. Wszystko co Marszałek mówił to prawda o tych kosztach i tak dalej, ja tak mówiłam, ja się przyznaję

proszę Państwa. To jest to, że właśnie *Rok Górali w Województwie Śląskim*. Myśmy 18 maja w urodziny Świętego Jana Pawła II oficjalnie inaugurowali ten *Rok Górali w Województwie Śląskim*, ale to też jeżeli na co dzień spotykamy się właśnie z mieszkańcami tego subregionu południowego, oni bardzo mocno i dlatego bardzo wam dziękuję, że dzisiaj tu jesteście jako przedstawiciele subregionu południowego, że właśnie tam szczególnie wśród górali nawet nie trzeba mówić o pewnych rzeczach, bo dla górali to jest po prostu oczywiste, że rodzina, tradycja, kultura jest dla nich najważniejsza i bardzo dziękuję wam, że dzisiaj tutaj jesteście, że możemy po prostu takich podstawowych rzeczy się od was uczyć. Tak, że jesteście dla nas ogromnym bogactwem. Jeszcze raz bardzo, bardzo dziękuję i bardzo bym chciała żebyśmy, te żeby wszystkie rodziny w województwie śląskim czuły się po prostu bezpiecznie, ale tak jak Pan Marszałek powiedział, że jeżeli będziecie Państwo mieć jakąś ideę, jakiś pomysł, to my jako przedstawiciele Województwa Śląskiego zawsze na rodzinę jesteśmy otwarci. Bardzo dziękuję !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Pani Marszałek !

7. Rodzina a kariera – wystąpienia zaproszonych gości:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – w trakcie pierwszego spotkania w bibliotece próbowaliśmy przedyskutować co w tym temacie można jeszcze dodać i pojawił się taki pomysł: rodzina a kariera. Bardzo często ktoś próbuje nam wmówić, że rodzina jest utrudnieniem. Być może czasami są to pewne problemy. W związku z tym postanowiliśmy właśnie w naszym porządku dzisiejszej sesji dodatkowej, uroczystej poprosić o wystąpienie dwóch osób – osób jakby troszkę z innej branży, więc bardzo proszę o zabranie głosu Pana prof. dr. hab. nauk medycznych Edwarda Wylęgałę, Prorektora ds. Rozwoju i Transferu Technologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Trudno przepytować Profesora, ale to pytanie czy rodzina mu utrudnia karierę, czy też nie ... Panie Profesorze bardzo proszę !

- **prof. dr hab. n. med. Edward Wylęgała** – Eksceleńco, Księżdzie Księżę Arcybiskupie ! Panie Ministrze ! Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku, Panie i Panowie Radni ! Szanowni Państwo ! Mam tremę, tym się muszę podzielić, ponieważ no tutaj nie spodziewałem się, że zostanę zaproszony. Dlatego też żeby sobie dodać odwagi wziąłem tą ciupagę, ale to nie jest przypadkowe, ponieważ moja mama pochodziła spod Koniakowa. Troszkę inny mam u siebie strój, bo to jest strój tak bardziej żywiecki. Natomiast zawsze Ksiądz Arcybiskup i poprzednicy mówili, że górale, ci śląscy, no bo jest Beskid Śląski i Żywiecki, przychodzą do Piekar. Cieszymy się, że możemy przyjść do tych Piekar, chociaż

tylko 10 tys., a zwykle nas chłopów tam jest 100 tys. Pytanie trudne, bo to jest takie pytanie, żeby odpowiedzieć prawdziwie, to trzeba dać świadectwo. Ja chciałbym Państwu przypomnieć takie rodziny, które na mnie wywarły wielki wpływ – to rodzina Pana Profesora Kokota, Pana Profesora Gibińskiego, Pana Profesora Zbigniewa Stanisława Hermana i rodzina Wojciecha Kilara. Różne rodziny jak Państwo możecie od razu zauważyć, ale co wspólnego w tych rodzinach dla mnie osobiście było takiego ważnego. To, jak mężowie mówili o swoich żonach. Nikt z nich, jak się spotykałem, a z wieloma z nimi miałem możliwość spotykać się, nigdy nie powiedział nic ... rozpoczął zawsze swoją rozmowę od żony, a Zosia to, a Krysia to. Wielki szacunek dla małżonek i tak sobie patrzyłem na te rodziny oczywiście jeszcze jako student, jak to jest możliwe, że Pan Profesor Gibiński, wielodzietna rodzina, najwybitniejszy gastroenterolog w Europie – Centrum, które tutaj stworzył. Pan Profesor Zbigniew Stanisław Herman farmakolog kliniczny, niezwykle naukowiec, kawaler maltański. Małżeństwo bezdzietne, dzieci naukowych mają do tej pory tyle, wszyscy się przyznają do nich. Wojciech Kilar, przecież jak on mówił o swojej żonie. Niesamowity człowiek, to też jakiś był sygnał dla mnie, że to rzeczywiście to są ludzie niezwykli, bo oni mieli wspaniałe rodziny, wspaniałe rodziny, ponieważ żony ich wspierały, często w ogóle rezygnując ze swojej kariery. Natomiast nasza rodzina – dowiedziałem się, że 100 tys. jest w województwie śląskim – ani lepsza, ani gorsza. Jesteśmy jedną ze 100 tys. Jesteśmy rodziną wielodzietną. Karta, mamy kartę, to też ciekawe do tej pory mam tą *Kartę Dużej Rodziny*. Natomiast rzeczywiście pytanie, które zostało zadane, to trudne pytanie, bo nie każdemu się tak udało jak w naszej rodzinie. Ja tutaj bym nie stał gdyby nie moja żona, gdyby nie stworzona taka rodzina, rodzina śląska. Ja swój taki okres wzrastania do 12 roku życia spędziłem w Bielsku, ale też nie mówię, że nie w Białej, tylko w Bielsku, czyli w diecezji, metropolii, wtedy diecezji śląskiej, katowickiej. Tak byliśmy ukształtowani. Ta rodzina, to przywiązanie do kościoła, przywiązanie do pracy. I w tym właśnie duchu, dzięki Opatrzności Bożej, tutaj mi się przypomina kazanie w Piekarach, gdzie Kardynał [Jeż ?] powiedział coś takiego, że jak dziecko wypadało tutaj przed, to było [chwilowe zakłócenia] to dziecko wypadało i tam szedł taki zbieracz szmat tak zwany *szmaciorz*, i on wszedł na podwórko i wtedy to dziecko wypada, wypadło do tego tzw. *pukla*. Nic się nie stało – można powiedzieć albo szczęściarz, albo Opatrzność Boża. No więc w moim przypadku w zależności od tego jak kto podchodzi do życia, w moim przypadku ta Opatrzność Boża, że dała mi taką żonę Ślązaczkę. To rzeczywiście wicie Państwo skończyła stomatologię w naszym uniwersytecie, no i zaczęły się nam rodzić dzieci. Mamy czwórkę. Można by było powiedzieć, że to całkowicie zahamuje nam karierę. Znaczący nie nam, żonie, nie nam, bo ja się rozwijałem, ja doktorat zrobiłem, bardzo szybko habilitację. Natomiast moja żona spędziła z dziećmi tyle ile trzeba było na wychowawczym, zrobiła habilitację. Również dodatkowo jeszcze jeden fakultet, czyli poszła na medycynę, bo baliśmy się, że Unia Europejska jak przyjdzie, to nie będzie mogła

pracować na chirurgii szczękowo-twarzowej. Takie były no plotki, bo to były plotki. I dokończyła to. Jest oczywiście na pewno gdyby można powiedzieć, no w jaki sposób inaczej byśmy podeszli do życia, no to prawdopodobnie, bo jest zdolniejsza niż ja, więc ona po prostu by była już dawno profesorem. No ale mamy wspaniałą rodzinę, mamy czwórkę dzieci, nic się nie wydarzyło takiego co by po prostu nam ten nasz okręt rodzinny gdzieś zepchnęło. To też można powiedzieć dzięki Opatrzności Bożej, albo jesteśmy szczęściarze. Natomiast to wszystko można zrobić, tylko rzeczywiście trzeba oprzeć na fundamentach, na mocnych fundamentach. I to są takie fundamenty, Pani Marszałek pięknie powiedziała, fundamenty naszej wiary i myślę, że właśnie moja żona na pewno będzie mogła dalej jeszcze realizować tą swoją karierę naukową – to można zrobić oczywiście, ale wspólnie. Jeżeli wspólnie do tego tak podchodzimy i mamy fundamenty wiary, wspólne zainteresowania, wspólną też kulturę, bo to też jest bardzo ważne, czasami nie można się porozumieć między dwoma regionami jeśli się po prostu takie małżeństwo połączy, a co dopiero jeżeli mamy się no na przykład porozumieć z obcą kulturą, jeżeli małżonek jest na przykład z Chin, czy gdzieś z innego kraju. Natomiast, to co bym nigdy nie wymienił to na pewno takiej drogi jaką żeśmy przeszli. Jak się Państwo zastanawiacie czy się kłócimy, kłócimy się, normalna rodzina. To wszystko jest tak jak jest, no to też trudno. Nie mieliśmy też żadnej pomocy takiej dodatkowej, dzieci chodziły do przedszkola, nie daliśmy do żłobka, bo to żona powiedziała będzie później habilitacja, będzie później doktorat. Daliśmy sobie radę. Tak, że namawiam i jeszcze raz dziękuję serdecznie ... za to, że mogłem tutaj przemawiać ... jeśli Państwo pozwolicie chciałem podziękować. Panie Marszałku ! Pan mnie ubiegł, bo rzeczywiście mamy współpracę, jestem prorektorem ds. rozwoju naszej uczelni – uczelni, która szkoli najwięcej medyków w Polsce, takiej współpracy nie było dawno. Tak, że dziękuję Panie Marszałku, całemu Zarządowi, ale gdyby nie Pan Marszałek, gdyby nie nasze rozmowy, nie byłoby tej umowy ostatecznie podpisanej i nie byłoby na pewno tej perspektywy, bo chcemy wybudować kilka szpitali – Pan i Prezydent trzymamy za słowo, bo również w Zabrze, w różnych rejonach. Śląski Uniwersytet Medyczny to dwa płuca, które ma pięć płatów, 5 wydziałów w 4 miastach głównie, czyli w Katowicach, w Sosnowcu, w Zabrzu i w Bytomiu. I tam chcemy budować, mamy projekt na blisko 3,5 mld. Chcemy budować szpitale, bazę dydaktyczną, tak żeby nam zostawali tutaj studenci, to jest bardzo istotne. Tak, że bez pomocy, bez współpracy, tak jak mówiliśmy ostatecznie, te dwa silniki odrzutowe muszą być ustawione równoległe, żeby do przodu, bo jak jest jeden nawet dwie moce tak potężne, ale ustawione są pod kątem, to będzie jakiś dysonans. Tak, że bardzo, bardzo serdecznie dziękujemy. Ja tylko jeszcze dodam, że, Panie Ministrze, przez ostatnie 10 lat Śląski Uniwersytet Medyczny z budżetu nie dostał nic – Uniwersytet Jagielloński 2,6 mld. My nie dostaliśmy z budżetu, dlatego ja tu nie do Pana Ministra, bo to, ale przypominam, jeżdżę do Warszawy i proszę, bo to trzeba po prostu wyartykułować. My musimy budować, mamy taki projekt nowy, 5 lat budujemy,

45 lat potem korzystamy. My nie budujemy dla nas już. W zasadzie można powiedzieć ja mam nadzieję, że za parę lat będę na emeryturze, ale to zostanie po nas, po Panu Marszałku, po Zarządzie, po również zarządzie naszego uniwersytetu. Bardzo serdecznie dziękuję za taką możliwość. Przepraszam, że również o uniwersytecie powiedziałem, ale to tkwi we mnie. Dziękuję bardzo !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo, bardzo dziękuję ! No uniwersytet chyba też dla Pana troszkę taka rodzina, więc tutaj w pełni to rozumiałe i w tej chwili bym poprosił naszą koleżankę Agnieszkę Biegun, to samo pytanie. A dlaczego? Chyba w miesiącu grudniu zadzwoniłem do Agnieszki, czy by mogła być na spotkaniu. Ona urodziła dziecko kilka dni temu i ona powiedziała, że będzie i przyjechała. Dlatego Agnieszka jak ty to, że tak powiem łączysz, jak ty to chciałbyś przedstawić z twojego punktu widzenia, jako Radnej Województwa Śląskiego

- **radna Agnieszka Biegun** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Jego Ekscelencjo, Szanowni Państwo ! No też mam tremę chyba większą niż zazwyczaj. No jakoś trzeba połączyć. Jak widać nie jest to łatwe, jak widać na załączonym obrazku, a dzisiaj jesteśmy w okrojonym składzie, bo jeszcze najstarsza córka maturzystka tegoroczna no pracę zaczęła, więc nie ma, no mówi mama nie mogę, nie mogę, bo dopiero zaczęłam już bym prosiła o wolne, nie mogę. I jest jeszcze syn. Syn jutro zaczyna pisać egzamin ósmoklasisty, więc dzisiaj się ostro uczy, bo kiedyś trzeba, że tak powiem. No i mąż nie dostał urlopu, ale tak jak tutaj Pan Profesor powiedział, to wszystko jest do zrobienia. Ja podobnie jak małżonek, urlopy macierzyńskie wykorzystywałam no przede wszystkim na doksztalcanie się i teraz też jak dobrze będzie i Opatrzność czuwa, to skończę kolejną *podyplomówkę* w grudniu. Również z dziećmi udało mi się skończyć studia, bo z pierwszą trójką skończyłam studia pięcioletnie, uniwersyteckie, tutaj naprzeciwno na Uniwersytecie Śląskim, dzienne, zaznaczam, dzienne. Dojeżdżałam. Ale co chciałbym podkreślić, to wszystko też nie byłabym w tym miejscu i nie miałoby jakby myślę, że nie odbyłoby się gdyby nie moja rodzina. Rodzina, czyli babcie moich dzieci, czyli mój mąż, no a teraz w tym przypadku też starsze dziewczyny, które bardzo dużo pomagają i zawsze można na nie liczyć. Tak, że myślę, że właśnie rodzina to jest taka organizacja, taka mała firma, którą trzeba dobrze logistycznie zarządzać i wszystko się da, że tak powiem osiągnąć. Jeżeli tylko się chce. Nie jest łatwo. No muszę tutaj podkreślić, że myślę, że mężczyznom jest troszkę łatwiej niż kobietom, bo sama kwestia ciąży, potem i położu i wychowania tego dziecka w tych najmłodszych w takich, w tym najmłodszym czasie, czyli tam do tego roku, no jest trudna, nie jest łatwo aczkolwiek myślę, że jak do wszystkiego podchodzi się z rozsądkiem, z wiarą i ze spokojem odpowiednim i wszystko, że tak powiem ze strony medycznej jest w porządku, jest do ogarnięcia, jest do po prostu do zrobienia. No także dziękuję serdecznie. I jeszcze to muszę powiedzieć, Panie Marszałku, moja

upartość, która mnie zawsze, że tak powiem odkreśla, to w tym przypadku miała bardzo duże znaczenie i ma znaczenie, bo jednak trzeba być zawziętym, trzeba być upartym. No i nie można się poddawać pewnym takim małym kamyczkom, że tak powiem, na drodze, które zawsze są. Bo rodzina jest piękna, jak to nieraz się mówi, jest to jest naprawdę fajnie, aczkolwiek no też jesteśmy normalną rodziną i jak w każdej rodzinie różnego rodzaju kwestie wynikają czy zdrowotne, czy różne inne. Tak, że myślę, że jeżeli się ma te podstawy z domu rodzinnego, takie dosyć silne korzenie i dosyć silny fundament rodziny, można też stworzyć właśnie silną rodzinę. Rodzinę, która się wspiera i rodzina, która myślę, że wspólnie osiąga pewne cele i bo wszystkie nasze sukcesy, czy sukcesy dzieci, czy sukcesy nasze, bo oboje też pracujemy zawodowo, są jak gdyby naszymi wspólnymi sukcesami, bo wspieramy się wzajemnie i wszyscy pracujemy na ten sukces. Tak, że dziękuję za zaproszenie tutaj jako gościa. Nie było łatwo się do tego przygotować, nie było to łatwe, ponieważ w moim jak gdyby odczuciu i mniemaniu nie jest to jakiś wielki wyczyn. Po prostu biorę życie takie jakim jest i tak do niego podchodzimy, no i idziemy do przodu. Tak, że dziękuję serdecznie za możliwość wzięcia udziału w takim charakterze na tej sesji. No i cóż i pozostaje zachęcać wszystkie matki, wszystkie kobiety i wszystkie młode dziewczyny do tego, aby się nie poddawać i do tego aby godzić te obowiązki i do przodu, nie poddawać się po prostu. Dziękuję serdecznie !

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Koleżance Radnej, myślę, że w tym przypadku bardziej jako matce, jako żonie – pięknie powiedziane, prosto. I w tej chwili jesteśmy przy kolejnym punkcie...

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia „Rodzinny Dom – bezpieczna przystań” (druk VI/408):

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** –...tutaj bardzo bym prosił Panią Radną Alinę Nowak o odczytanie tego stanowiska.

- **radna Alina Nowak** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Wielce Szanowni Goście ! Szanowni Państwo ! Po tych wszystkich słowach, które usłyszeliśmy na temat rodziny, to tak naprawdę nic więcej nie można dodać. Miłość, rodzina, bezpieczeństwo, dobroć to te wszystkie słowa, które kojarzą się z czymś dobrym. Bardzo się cieszę, że wspólnie udało nam się przygotować wspólne oświadczenie Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego, oświadczenie *Rodzinny dom – bezpieczna przystań*.

W życiu społecznym przyświeca nam wiele wartości. Niektóre z nich mają dla nas szczególne znaczenie. Dzięki nim bowiem się rozwijamy, realizujemy swoje zadania, a przede wszystkim widzimy w nich miejsce spokoju i wytchnienia. Taką wartością jest niewątpliwie Rodzinny Dom, zwłaszcza taki, w którym wita nas

uśmiech kochającego współmałżonka i entuzjazm roześmianych dzieci. W takim domu czujemy się najlepiej. Tu też nabieramy sił do walki z przeciwnościami losu. Rodzinny Dom pełen radości i wesela dodaje nam odwagi w trudnych chwilach, hartuje i wzmacnia naszą wolę, wyzwala wiele duchowych sił, dzięki którym jesteśmy w stanie sprostać stawianym przez życie wyzwaniom. Obecny czas, czas pandemii, uświadomił nam, jak ważne jest miejsce, do którego wracamy po trudach pracy, zmęczeniu, ale jednocześnie spokojni, że tu znajdziemy życzliwość i zrozumienie dla naszych codziennych trosk i problemów. Wszechobecny strach i lęk przed koronawirusem pokazał jak ważna jest bliskość i wsparcie kochających nas Rodzin. Chcemy więc docenić każdy Rodzinny Dom z tak wielkim trudem budowany, a jeszcze bardziej wspólnotę, która w nim zamieszkuje. Pielęgnowany i wsparty tradycjami Dom jest wartością samą w sobie, którą należy promować, chronić i otaczać szacunkiem. W duchu troski o Rodzinny Dom i jego bezpieczeństwo w dzisiejszym niełatwym świecie, My Radni Sejmiku Województwa Śląskiego, deklarujemy wsparcie i pomoc dla każdej Rodziny, która swój los i historię związała z naszym regionem. Będziemy podejmować różne działania mające na celu dobro powierzonych nam wspólnot rodzinnych. Dlatego chcemy wsłuchiwać się w głos każdej rodziny, dostrzegać problemy z jakimi się boryka i w miarę możliwości realizować jej potrzeby. Rodzina to priorytet naszych działań i przedsięwzięć. Chcemy więc ją skutecznie wspierać, dbać o jej rozwój poprzez wychowanie i kształtowanie młodego pokolenia oraz bronić jej godności. Do współpracy i zaangażowania na rzecz Rodziny zapraszamy władze wojewódzkie, samorzady powiatowe i gminne, instytucje państwowe, organizacje pozarządowe, organizacje pożytku publicznego, wspólnoty i organizacje religijne, stowarzyszenia i fundacje, które na co dzień pomagają rodzinom. Ufamy, że szeroki front pomocy płynący z tych źródeł wesprze nasze Rodziny niosąc im wszechstronną pomoc duchową i materialną. Wyrazy wdzięczności kierujemy do wszystkich ludzi zaangażowanych w organizację tegorocznego Metropolitalnego Święta Rodziny. Dziękujemy, za tę niezwykle cenną i ważną dla naszego regionu inicjatywę. Z uznaniem patrzymy jak cieszy się ona powszechnym poparciem i szacunkiem ze strony naszych obywateli. Wciąż jednak przypomina nam jak wiele trzeba jeszcze zrobić dla dobra Rodziny. Nie ustawajmy więc w wysiłkach na rzecz promowania Rodziny i zapewnienia jej właściwego statusu społecznego. Niech nadal chroni ją Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i troska obywateli. Pamiętajmy, że stając po stronie Rodziny przyjmujemy na siebie odpowiedzialność za jej szczęśliwe dziś i jutro.

- radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję Pani Radnej !
Pytanie, które zawsze zadaję przy uchwałach: czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Ponieważ nie ma zgłoszeń, więc przechodzimy do głosowania...

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – Ekscelencjo ! Pani Prezydent ! Panie Ministrze ! Zanim wrócimy do *Rodzinnego domu – bezpiecznej przystani*, chciałbym bardzo podziękować wszystkim inicjatorom i organizatorom *Metropolitalnego Święta Rodziny*. Wasze działanie stanowi przeciwwagę dla próby lekceważenia rodziny, próby wyparcia jej z naszego życia, próby zastąpienia czymś, nie do końca wiadomo czym. I co najgorsze, próby jej nowej definicji. Ostatni rok pandemii pokazał dobitnie, jak ważna jest rodzina, jaką przystanią jest dom rodzinny. Setki osób zarażonych wirusem COVID, znalazło opiekę w izolatoriach, jakże potrzebnych i niezbędnych. Ale tysiące zarażonych wirusem COVID, miało opiekę w swoich domach. Setki osób uzyskało w tym czasie pomoc od opieki społecznej, zakupy, dostarczenia artykułów pierwszej potrzeby, i dobrze, ale znowu tysiące tę pomoc otrzymało od rodziny, żony, córki, syna, czy synowej, a może ojca, matki, dziadka. Sam się do nich zaliczam, taką pomoc otrzymałem w czasie choroby i bardzo dziękuję moim najbliższym. Dziękuję Panu prof. dr. nauk medycznych Edwardowi Wylęgałe oraz naszej koleżance Agnieszce Biegun. Wasze wystąpienia, a właściwie świadectwa, pokazują, że rodzina jest przystanią, bezpieczną przystanią w chwilach sukcesów, ale i w chwilach trudnych. Zanim zakończę dzisiejszą sesję formalnie, jeszcze raz poproszę naszą kapelę o krótkie wystąpienie. I znowu jeszcze przypomnę tutaj fragment. W 2021 roku jedna z liderek kapeli Brygida Murańska otrzymała stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu, dzięki czemu powstała strona internetowa gwaraimuzyka.pl, służąca prezentacji twórczości artystki oraz promocji gwary w przestrzeni nowych mediów. Bardzo proszę. Oczywiście występ ten jest dedykowany dla inicjatorów tego święta, ale też i dla wszystkich rodzin naszego województwa. O pięknie dziękuję bardzo !

[występ Kapeli Wrzeszczów]

9. Zamknięcie sesji Sejmiku:

- **radny Jan Kawulok, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Dziękuję kapeli, wszystkim organizatorom, inicjatorom tego święta. I znowu zgodnie z procedurą, ponieważ porządek sesji został wyczerpany – zamykam XXXIII uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego VI kadencji. Bardzo dziękuję ! [godz. 16²⁵].